

Druga młodość podworskiego parku

Napisano dnia: 2017-12-18 15:03:55

Ostatnia aktualizacja dnia: 2017-12-18 15:03:55



NOWY WALISZÓW (gm. Bystrzyca Kłodzka). **O zmianie wizerunku tego parku myśleli przez lata. Nie mogli patrzeć, jak podworski obiekt, datowany na XVII - XIX wiek, pozostaje przedmiotem dewastacji. Dziś mają satysfakcję, że wspólnymi siłami - przy pomocy gminy oraz środków unijnych - temu miejscu dali nowe oblicze.**

*- Jeszcze w latach sześćdziesiątych z mamą tutaj przychodziłem na spacer. Pamiętam, że wśród drzew stały cztery kamienne rzeźby kobiet. Były odzwierciedleniem wiosny, lata, jesieni i zimy. Niestety, ktoś je ukradł - wspomina **Józef Sołodowczuk**, sołtys Nowego Waliszowa. - Stały dwie kapliczki, po których dzisiaj zostały ruiny...*



Do ruin bylejkapliczki prowadzi utwardzona aleja

Ta postępująca dewastacja byłego reprezentacyjnego centrum podbystrzyckiej wsi zdopingowała nowowaliszowian do opracowania projektu rewitalizacji podworskiego parku. Z inicjatywą wyszła rada sołecka, włączyły się wszystkie stowarzyszenia. Nie czekając na rozstrzygnięcie zabrali się za pierwsze porządki. Przy udziale strażaków-ochotników na pierwszy ogień poszedł staw. Oryginalny, bo w kształcie motyla. Ten piękny, uskrzydłony owad osiadł wśród lip, cisów, limb i innych drzew ze sto pięćdziesiąt lat temu.

- Po spuszczeniu wody z dna wyciągnęliśmy kilka figurek oraz elementy konnych powozów. Prace trwały z duszą na ramieniu, bo była obawa, że w mule mogą znajdować się pociski – podkreśla sołtys.
- Na szczęście wszystko poszło bez innych niespodzianek...

Radna gminna **Danuta Koniuszek** mówi, że zagospodarowanie parku w Nowym Waliszowie stało się wyzwaniem dla całej lokalnej społeczności. Wiele osób i instytucji ma w nim swój wkład. Pieniądze z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz z gminy pozwoliły uporać się z wieloma wyzwaniami.



Sołtys Józef Sołodowczuk i radna Danuta Koniuszek

- Jakimi? Wybudowano alejki i wyprofilowano ścieżki parkowe, osadzono ławki i kosze na odpadki, zainstalowano oświetlenie, wyremontowano przepusty – wymienia D. Koniuszek. – Cieszymy się, że powstała wiata wraz ze sceną, bo będzie gdzie organizować występy.

Marzeniem sołtysa jest uczynienie tego parku jeszcze bardziej atrakcyjnym. Zapowiada roślinne nasadzenia, w tym drzew i krzewów ozdobnych. – Chcemy mieć takie miejsce, które stanie się dumą sołectwa – puentuje p. Józef.

(bwb)